MONITOR

Na Rok Pański 1779.

Num: XIX.

Dnia 6. Marca.

Parturiunt montes,
Nascitur ridiculus mus.

Horat: 1.

NIedawno gdym był w pewnym Domu postrzegłem iednego ktòry zamyślony obchodził wszystkie kąty, coraz zaś do ucha ròżnym szeptał, á nie czekaiąc odpowiedzi, odskakiwał

T prawie

prawie od tego, ktòremu swoiey taiemnicy powierzył, daiąc znać przeto iż nie chciał bydź od drugich postrzeżonym. Gdy wszystkich koley obeszła, y iam się sam prawie z nim w Izbie został, poszedł wprzòd za drzwi patrzyć, ieźli tam kogo niemasz, y zbliżywszy się dopiero ku mnie powiedział mi do ucha rzecz taką, o ktòrey miałem wiadomość od kilku Niedziel, y to ieszcze z publicznych Gazet. Z początku rozumiałem że zemnie żartuie, gdy zaś o sekret prosił, y pod zaklęciem zeznał, iż *serio* milczenia odemnie żąda, pierwsza myśl ciągnęła mnie do śmiechu, gdy iednak on odszedł, osądziłem rzecz bardziey godną politowania, y przed się wziołem zaraz cokolwiek napisać o tych, ktorzy niepotrzebnemi fraszkami

mi y śiebie, y drugich zatrudniaią.

Rodzay ten ludzi, o ktorych bezpiecznie powiedzieć można: *magno conatu faciunt nugas*, winien zdrożność swoią nieustannemu prożnowaniu, w ktorym dni życia trawi.

Niemaiąc się czym bawić, á chcąc się pozbyć nudnych godzin, stwarzaią sobie iakoweś uroione w imaginacyi zabawy, nad temi zastanawiaią się radzi, y rozumieiąc innych podobnych sobie, mniemaią że czynią przysługę, gdy przypuszczaią kogo do swego pròżniackiego zatrudnienia.

W tym ktòry mi do ucha szeptał, ieszczem upatrzył drugą przyczynę uczynioney mi konfidencyi. Zdałomi się iż ten człowiek nie maiąc chwalebney ambicyi

bicyi dobrze y pożytecznie działać, konſerwuiąc wewnętrznie podłą dumę, okazać przynaymniey drugim iż ieſt zabawnym y ma zawzdy wiele do czynienia, iak gdyby ſpuſzczone oczy y zamyślona twarzy poſtać były naydzielnieyſzemi ſpoſoby do zyſkania konſyderacyi, udaie temi powierzchownościami oſobę człowieka wiele czyniącego, á wiedzącego ieſzcze więcey.

Jedna rzecz przeſzkadza zamyſłom człeka takowego, dla ktòrey powſzechney konſyderacyi zyſkać nie może, á ta ieſt takowa: iż ieśli proſty gmin uwierzy że ieſt u ludzi wziętym, ludzie przezorni oſzukać ſię nie dadzą, od ktòrych y prości oświecenie poznaią pożycza ma ſzkarę, á ztąd naśmiewaiąc ſię

z obłu-

z obłudy gardzić zaczną obłudnikiem.

Pokazywać się umyślnie zatrudnionym, nie iest dobry sposòb do wyperswadowania iż wiele mamy do roboty. Choćby tak było w samey rzeczy, y nieznośny interessow ciężar przytłumiał pracuiącego, affektacya z ktòrą zabawy swoie wylicza, nie każe wierzyć iego słowom.

Jeżli to za przyczynę powierzchowności za interessowaney brać się ma, iż iak w boleściach ięczenie, iak w sekrecie konfidencya, tak powieść w zatrudnieniu pracę słodzi; lubobym mògł na tym przestać, przewieść bym iednak na sobie tego nie mògł, żebym miał usprawiedliwiać y chwalić to, co z słabości

umysłu

umyſłu y czczey ambicyi iedynie pochodzi. Jeżeli przyczyna opowiadania prac naſzych to ma za cel, iżbyśmy podchlebne zyſkali zadziwienia, y z tych miar nie tylko pochwały mieć nie może, ale ſprawiedliwey nagany godna.

Jeżeli kto rozumie iż przewlokłą powieścią dzieł ſwoich bawi ſłuchaiącego, myli ſię nieſkończenie, pochwały cudze upokorzaią miłość własną, còż dopiero te ktòre nieznacznie ſami ſobie nadawać chcemy; zapewne nudnieyſzych godzin, nad te nikt nie zna, kto ieſt przymuſzonym ſłuchać rzeczy y mniey intereſſuiących, y na to powiedzianych żeby były przyczyną podchlebſtwa o ſobie powiadaiącey.

Czy-

Czytamy w życiu naywiękſzych Bohatyrow, Politykow, Prawodawcow, o dziełach ſwoich nieradzi mòwili, ich zaś powierzchowne ułożenie niepokazywało nigdy ſkrzętności y roztargnienia.

Jakoż takowa poſtać za zwyczay znakiem ieſt nie dobrze ułożoney planty procederu każdego, przez te albowiem zewnętrzne pomieſzanie pokazuie ſię chwieiący y nieſtały umyſł, w czaſie dopiero działania ſzukaiący ſpoſobow, o każdym zaś powątpiwaiący dla tego, iż do roztrząśnienia onych albo ſkwapliwość nie dała czaſu, albo nieſpoſobność zabroniła uwagi.

W naylepſzych Mechaniki ſztukach widziemy, iako doſkonały Miſtrz, ktòry ie ſporządził,

na

na tym zaſadza dobroć dzieła, aby wyborne ſkutki, z iak nayproście yſzych przyczyn przez nayłatwieyſze ſpoſoby pochodziły. Ztąd im mniey ſprężyn y kołowrotkow używa, tym większą ſobie ſławę y dziełu zaletę czyni; toż ſamo mòwić można o ludziach, ktòrym ſprawowanie dzieł znacznych powierzone ieſt, im mniey affektacyi, zabiegow y powierzchownego zakrzątnienia do rozpoczęcia dzieła ſwoiego przynoſzą, tym prętſzego ſkutku y trwalſzey ſtałości ſpodziewać ſię należy.